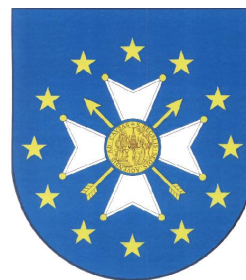




EGS



Dormagen, im Dezember 2022

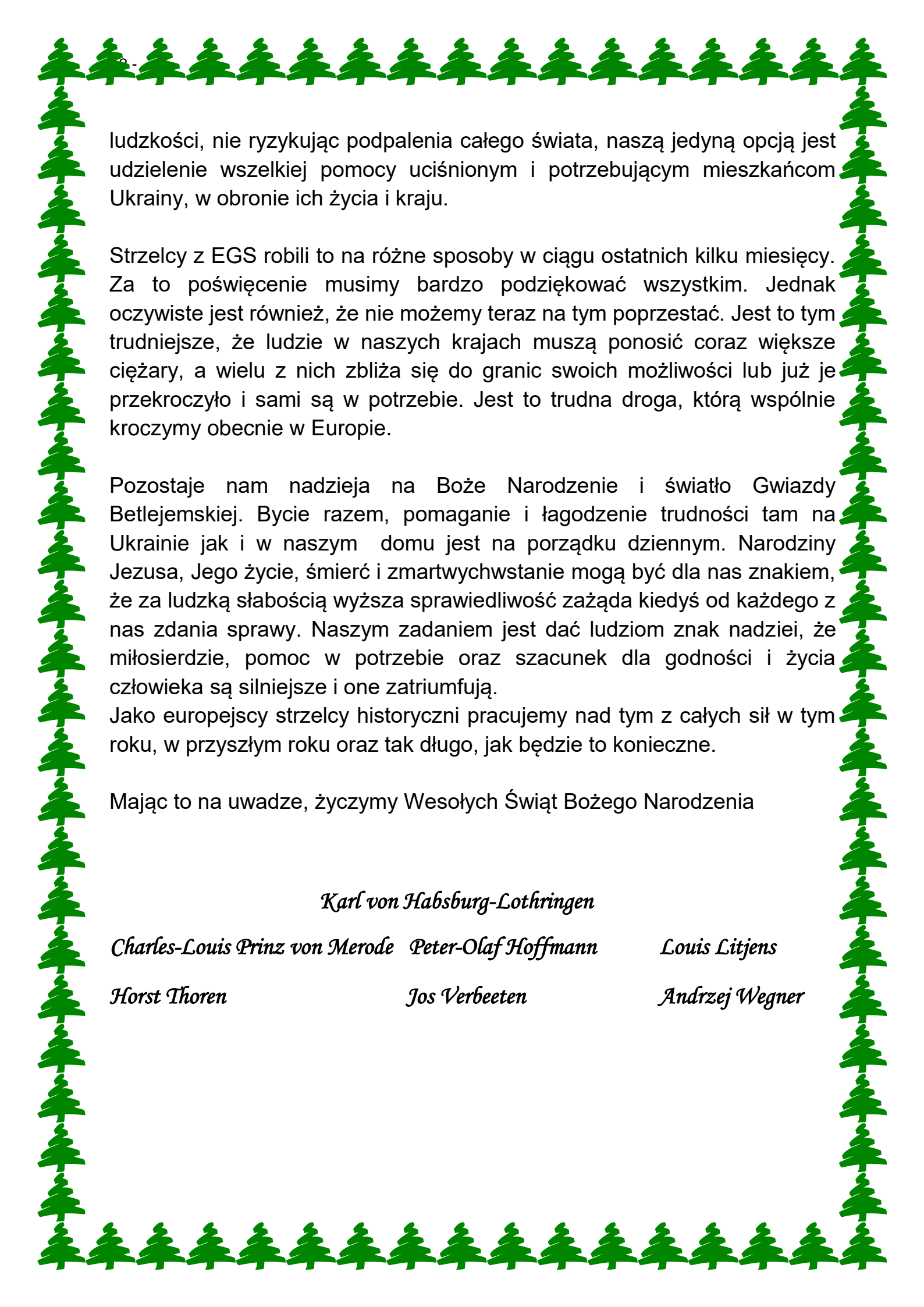
Droga rodzinie strzeleckiej,
Drodzy przyjaciele !

Dobiega końca jakże pamiętny rok !

Czy na jego początku ktokolwiek by uwierzył, że kilka tygodni później będziemy mieli wojnę w Europie na wyciągnięcie ręki? Do tego czasu nikt nie mógł sobie wyobrazić, że w ciągu swojego życia będzie musiał, u nas, tutaj, w Europie ponownie przechodzić przez takie straszne doświadczenia, słuchać i oglądać relacje czy zdjęcia. Pokazuje to, jaką kruchą strukturą jest trwały pokój. Nikt nie wygrywa na dłuższą metę poprzez przemoc, wojnę i zniszczenie - jest wręcz przeciwnie. Ta wojna zagraża dobrobytowi milionów ludzi w Europie i nie tylko. Kosztuje miliony mieszkańców Ukrainy nie tylko ich dobrobyt, ale także zdrowie lub życie. Bezsensowna destrukcja, śmierć i zniszczenie to cel niektórych ludzi, którzy wydają się zupełnie oderwani od rzeczywistości ze swoimi geopolitycznymi ideami.

Czy nie powinniśmy przestać ufać Bogu? Jak Bóg może na to pozwolić, zapyta wielu. To pytanie jest błędne. Bóg nie jest odpowiedzialny za to, co robimy. My, ludzie, jesteśmy za to odpowiedzialni. Decydujemy o tym, jak traktujemy się nawzajem i jakie są nasze relacje z bliźnimi. Bóg dał nam siłę i umysł do czynienia dobra lub zła. Za to musimy odpowiedzieć przed Bogiem i człowiekiem. Chrystus swoim życiem i cierpieniem wskazał nam drogę do Boga. Ale wybór, którą drogą iść, ku Bogu czy obok Niego należy do nas samych.

Dlatego musimy stanąć na tej przestępczej drodze tym żadnym władzy ludziom, z chrześcijańskim przesłaniem pokoju Bożego Narodzenia. A ponieważ nie możemy użyć przemocy, aby zakończyć zbrodnie przeciwko



ludzkości, nie ryzykując podpalenia całego świata, naszą jedyną opcją jest udzielenie wszelkiej pomocy uciśnionym i potrzebującym mieszkańcom Ukrainy, w obronie ich życia i kraju.

Strzelcy z EGS robili to na różne sposoby w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Za to poświęcenie musimy bardzo podziękować wszystkim. Jednak oczywiste jest również, że nie możemy teraz na tym poprzestać. Jest to tym trudniejsze, że ludzie w naszych krajach muszą ponosić coraz większe ciężary, a wielu z nich zbliża się do granic swoich możliwości lub już je przekroczyło i sami są w potrzebie. Jest to trudna droga, którą wspólnie kroczymy obecnie w Europie.

Pozostaje nam nadzieja na Boże Narodzenie i światło Gwiazdy Betlejemskiej. Bycie razem, pomaganie i łagodzenie trudności tam na Ukrainie jak i w naszym domu jest na porządku dziennym. Narodziny Jezusa, Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie mogą być dla nas znakiem, że za ludzką słabością wyższa sprawiedliwość zażąda kiedyś od każdego z nas zdania sprawy. Naszym zadaniem jest dać ludziom znak nadziei, że miłosierdzie, pomoc w potrzebie oraz szacunek dla godności i życia człowieka są silniejsze i one zatriumfują.

Jako europejscy strzelcy historyczni pracujemy nad tym z całych sił w tym roku, w przyszłym roku oraz tak długo, jak będzie to konieczne.

Mając to na uwadze, życzymy Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

Karl von Habsburg-Lothringen

Charles-Louis Prinz von Merode Peter-Olaf Hoffmann

Louis Litjens

Horst Thoren

Jos Verbeeten

Andrzej Wegner